

Pod grodziskim koszem

W dniach 12-14.10.br. już po raz czwarty odbył się międzynarodowy festiwal koszykówki PIVOTCUP 2007. Każdego roku jedna z drużyn Grodziskiego Klubu Koszykarskiego bierze w nim udział. Tym razem byli to chłopcy z rocznika 1994 trenowani przez Łukasza Puchałę i Mariusza Bargiela. W silnej obsadzie drużyn z całej Polski (10 drużyn w tym roczniku) zespół zaprezentował się obiecująco. W dramatycznym spotkaniu o wejście do rozgrywek finałowych z MTK Szczecin w dogrywce ulegli zaledwie jednym punktem, ostatecznie zajmując V miejsce.

Po prawie 5 latach przerwy na parkiety Mazowsza powrócił zespół seniorów Grodziskiego Klubu Koszykarskiego, który na bazie własnych wychowanków udanie zadebiutował w rozgrywkach o awans do II ligi męskiej. Zwracam tu uwagę, że w związku z brakiem koszy

którzy po 5 latach przerwy powrócili na "salony" i próbują swych sił w rywalizacji z uznanymi markami na Mazowszu. Drużynę w połowie stanowią juniorzy, którzy jako pierwsi smakują przygodę z koszykówką seniorską. Po dwóch dość łatwych zwycięstwach na parkietach Ostrowi Mazowieckiej i Legionowa przysły trzy porażki, jednak w zespole widać spory potencjał, który powinien zaprezentować w rundzie rewanżowej. Trzeba tutaj wspomnieć, że nasze wszystkie zespoły grają swoje mecze na wyjazdach, gdyż na hali nie ma możliwości korzystania z koszy, które pozostają uszkodzone. Jednak dyrektor MOSiR zapewnił, że już od 15.11 wszystko zostanie załatwione. To jest między innymi odpowiedź na nasze wyniki, które miejmy nadzieję będą regularnie szły ku lepszym. Mecz w Żyrardowie 86:73, pokazał, że drużyna ma charakter, a o porażce

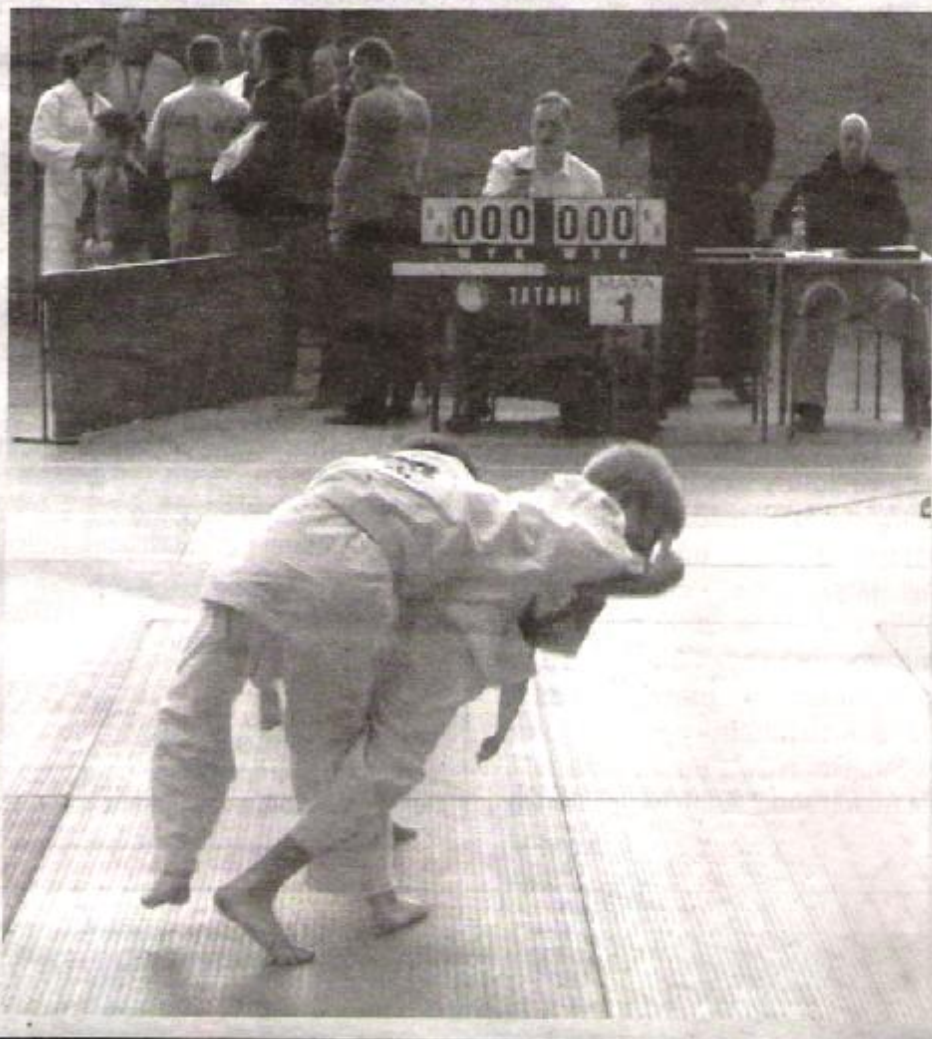
zdecydowały ostatecznie 3 minuty. Zespół juniorów również ma na swoim koncie trzy porażki i dwie wygrane w tym wygrana w dniu 05.11 96:91 LA Basket W-wa i cenne dwa punkty przywiezione w ubiegłym tygodniu. Piaseczna 88:80. Pierwsze spotkania mają również zespoły młodzików 94 i 93. Obydwa zespoły zaliczyły zwycięstwo i porażkę. Pierwsi wygrali w Grójcu, by w niedzielę ponieść porażkę w Radomiu, natomiast rok starsi polegli w Pruszkowie by wygrać w W-wie z II Polonią Dziewczęta z rocznika 93 i 96 rozegrały do tej pory po jednym spotkaniu notując porażki. Wśród naszych wychowanków, zarówno z rocznika 93 jak i 94 mamy reprezentantów Mazowsza. Natomiast z rocznika 91, Krzysztof Tomaszewski znalazł się w ścisłej kadrze wojewódzkiej. Już niebawem, w najbliższą sobotę koszykarze r. 93 wezmą udział w turnieju koszykówki w Piasecznie w związku z obchodami Święta Niepodległości.

Ze sportowym pozdrowieniem
Jaromir Buzalski

Powiatowe Mistrzostwa w Judo w Grodzisku Maz.

W niedzielę 28 października w Grodziskiej Hali Sportowej pod patronatem starosty Grodziska Mazowieckiego Marka Wierzbickiego odbyły się III Powiatowe Mistrzostwa w Judo.

Udział wzięło 256 zawodników z 14 klubów Polski. Po zaciętych walkach sędziowie wyłonili zwycięzców. Wręczonych zostało 150 medali w 50 kategoriach wagowych. Gospodarze tych mistrzostw "Piranie" wywalczyły 21 medali: 4 złote, 14 srebrnych i 3 brązowe. Na najwyższym podium stanęli: Marcin Borek, Sebastian Patanowski, Kuba Zygmunt, Patryk Borek. Tych którym zabrakło szczęścia w tym roku zapraszamy do rewanżu podczas Międzynarodowych Mistrzostw w Judo o Puchar Burmistrza Grodziska Mazowieckiego, które odbędą się 6 kwietnia 2008 r. Zwycięzcom jeszcze raz gratulujemy. Jeśli i Ty chcesz zostać mistrzem, zapraszamy na zajęcia Judo (dorosłych na zajęcia Judo z elementami samoobrony). Więcej informacji na: www.piranie.pl oraz pod tel. 0-604 580 418



na terenie Grodziskiej Hali Sportowej zespół wszystkie swoje mecze, podobnie jak pozostałe roczniki w klubie, gra I rundę na wyjazdach. Pierwsze dwa spotkania w Legionowie i Ostrowi Mazowieckiej zakończyły się zwycięstwami naszych zawodników. W ubiegłym tygodniu ponieśli pierwszą porażkę na wyjeździe z OTK Ostrołęka, gdyby nie I kwarta przegrana 31:15, to wynik mógł być korzystny. Przegraliśmy walkę na tablicach, gdzie dominowała dwójka silnych fizycznie zawodników, którzy łącznie zdobyli 51 pkt. Pomimo skutecznej gry Rydzikowskiego (28), wspieranego przez juniora Wielgusa (14) nie udało się odrobić straty z I kwarty, i nasi koszykarze ulegli 91:79 (31:15) (19:18) (20:23) (21:23). W sobotę 20. października bez najskuteczniejszego gracza z Ostrołęki i I rozgrywającego udaliśmy się na mecz do W-wy z MKS Ochota. Ponownie o końcowym wyniku zdecydowała pierwsza kwarta, którą gospodarze rozpoczęli od 19:0. Po drugim czasie sygnał do odrabiania strat dał najmłodszy i najlepiej dysponowany tego dnia Krzysiek Tomaszewski, który rzutem za 3 pkt. w 6. minucie otworzył worek z punktami (28:8), i było jasne, że mecz będzie bardzo ciężko wygrać. Wolę zwycięstwa i podjęcia walki moi podopieczni wykazali w II kwarcie, którą wygrali 20:16. W III kwarcie również nie ustępowali, a świetne zawody grał Tomaszewski, który w jednej z akcji jak profesor zabrał piłkę rozgrywającemu OCHOTY, który chciał zakończyć kwartę równo z syreną i podkoźlował, spojrzał na zegar i równo z syreną umieścił piłkę w koszu rywali. Ostatnia kwarta pokazała, że siły musimy dzielić i ważyć, gdyż nie można wytrzymać całego spotkania kryjąc 1x1. Pomimo porażki, widać rodzący się zespół, który jeżeli będzie miał odpowiedni warunki do treningu może jeszcze sprawić niejedną niespodziankę.

Rywalizację zaczynają również młodziczki i młodzicy naszego klubu. Mamy nadzieje na udany sezon.

Koniec września i początek października to dla koszykarzy pierwsze spotkania w nowym sezonie. Jako pierwsi wystartowali nasi seniorzy,